

# Istebna zaciska pasa

Data publikacji: 28.12.2018 19:40

Wczoraj (27.12) odbyło się w Istebnej specjalne posiedzenie komisji rady gminy. Samorządowcy dyskutowali nad projektem budżetu oraz wieloletniej prognozy finansowej dla gminy. Co udało się ustalić?



fot. KR

Z całą pewnością gmina będzie musiała mocno oszczędzać- **w najbliższym czasie musimy realizować tylko te inwestycje, na które możemy pozyskać środki zewnętrzne** - mówiła Łucja Michałek. **Nasze zdolności do zaciągania zobowiązań są mocno ograniczone** - dodała.

Jak informowaliśmy [wcześniej](#), projekt wieloletniej prognozy finansowej oraz budżetu zostały negatywnie zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową (RIO) w Katowicach. Dlaczego? **Z uwagi na deficyt przyszłoroczny i wysokie zadłużenie w latach następnych nie może być on uchwalony. Wymaga zmian. Są one wprowadzone po stronie wydatków bieżących na rok przyszły i są też zmiany jeśli chodzi o kwestie dotyczące inwestycji - są one rozłożone na dłuższy okres** - mówiła nam Łucja Michałek. Co ważne, dokumenty te musiały zostać przesłane do 15 listopada, a nowa wójt została zaprzysiężona 19 listopada. **Wiedziałam, że będzie trudno, ale nie ma co się załamywać, tylko trzeba pracować** - dodaje wójt.

Na wczorajszym posiedzeniu dyskusja przede wszystkim dotyczyła dokumentu wieloletniej prognozy finansowej. Wynikało to oczywiście z faktu, że gmina ma duże zadłużenie i od zmniejszenia środków na wieloletnie inwestycje zależy wygląd budżetu przyszłorocznego. Na sam 2019 rok prognozowany dług wynosi 19 mln zł i według RIO nie ma on pokrycia w dochodach.

Redukcja kosztów ma dotyczyć w dużej mierze wydatków na oświatę. Koszty obcięte zostały także m.in. jeśli chodzi o modernizację Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej czy wybudowania kładki na Trójstyku. Wicewójt Ryszard Macura jednak apelował, że wieloletnia prognoza finansowa jest dokumentem elastycznym, który w każdym momencie można modyfikować, jeśli pojawią się środki na daną inwestycję- **jeżeli powiemy sobie, że mamy takich inwestycji 20 i na każdej zostawimy po 10 tys. zł, bo "może nam się to uda", to zablokujemy tę kwotę 200 tys. zł, która może zdecydować o tym, że mamy jakąś możliwość finansowania** - przekonywał.

Ważnym tematem poruszonym przez radnych była droga gminna na Zaolzie, która prowadzi spod stacji benzynowej Orlenu w kierunku ośrodków narciarskich na Złotym Groniu i dalej w stronę schroniska na Stecówce. Częściowo jest ona wyremontowana, co widać na poniższym zdjęciu:

Droga wyposażona jest na tym odcinku w chodnik oraz ścieżkę rowerową (niewidoczną przez zbyt dużą ilość śniegu). Podobnie ma wyglądać dalszy odcinek drogi, który obecnie prezentuje się następująco:

Po zakończeniu obrad komisji, na wizję lokalną wybrali się na miejsce radni oraz Ryszard Macura. Jak zauważali, na odcinku tworzą się dość duże korki w godzinach szczytu (droga doprowadza do ośrodków narciarskich). Na szerokości jezdni z trudem mieszczą się dwa samochody osobowe, nie wspominając o kursujących tam autobusach czy autach odśnieżających.

Niestety problemy finansowe gminy uniemożliwiają sfinansowanie inwestycji z własnych środków. Dlatego też remont drogi nie widnieje ani w budżecie na 2019 rok, ani też w wieloletniej prognozie. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, iż opisywany odcinek przebiega przez teren lasów państwowych, które przy poszerzeniu jezdni musiałyby być częściowo wycięte. Plusem sytuacji jest jednak brak działek prywatnych właścicieli.

Łucja Michałek mówiła, że na przyszły rok zaplanowany jest tzw. plan Morawieckiego, który zakłada m.in. pieniądze rzędu 6 miliardów złotych na remonty dróg samorządowych w całym kraju. Środki będą rozdzielane przez władze wojewódzkie. Jeśli uda się uzyskać dofinansowanie na modernizację drogi na Zaolzie, prace rozpoczną się. Na chwilę

obecną nieznany jest jednak dokładny kosztorys inwestycji.

Ostateczne decyzje dotyczące budżetu na 2019 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej zapadną na najbliższej sesji rady gminy, która wstępnie zaplanowana jest na 8 stycznia (a nie 31 stycznia, jak pierwotnie zakładano). Projekty obu dokumentów zostały przedłożone pod jej obrady.

Rogers